

---

# Kasacje w postępowaniu cywilnym : (wzory)

---

Palestra 41/5-6(473-474), 217-231

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# WAŻNE DLA PRAKTYKI

## Kasacje w postępowaniu cywilnym (wzory)

### Wzór nr 1

Wieluń, 24 października 1997 r.

wartość przedmiotu  
zaskarżenia:  
13.730,40 zł

Do Sądu Najwyższego  
Izba Cywilna  
w Warszawie  
za pośrednictwem  
Sądu Wojewódzkiego  
I Wydział Cywilny  
w Sieradzu

Powodowie: Wacław i Zygryda  
małż. Wyszomirscy  
reprezentowani przez adwokata  
Wacława Figurskiego  
Kancelaria Adwokacka  
w Wieluniu, ul. Długa 9

Pozwany: Seweryn Odiłowski  
zam. w Wieluniu  
ul. Niecała 113

### KASACJA POWODÓW

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Sieradzu z dnia 5 września 1997 r.,  
sygn. akt I Ca 376/97  
wniesiona przez adwokata Wacława Figurskiego, adres jak wyżej.

Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Sieradzu z dnia 5 września 1997 r.  
powodowie Wacław i Zygryda małż. Wyszomirscy zaskarzają w całości,  
opierając kasację na podstawach:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 217 § 2, 224 § 1, 299 i 385 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu na wyjaśnienie faktów mających rozstrzygający wpływ na wynik sprawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.);
2. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 6 i 7 k.c. w zw. z art. 234 k.p.c. oraz art. 226 § 1 k.c. a także błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 226 § 2 k.c.

Wskazując na powyższe powodowie wnoszą o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 29 kwietnia 1997 r., sygn. akt I C 117/96 i przekazanie sprawy wymienionemu Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpoznania z uwzględnieniem należnych powodom kosztów procesu.

#### Uzasadnienie:

Bezspornym jest, że powodowie Waclaw i Zygfryda małż. Wyszomirscy uzyskali odrębną własność lokali, z mocy prawomocnego orzeczenia Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 11 stycznia 1995 r. w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości sygn. akt I Ns 167/92. Na skutek rewizji nadzwyczajnej złożonej dnia 21 listopada 1995 r. przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie i w brzmieniu – obowiązującego w dacie jej złożenia – art. 417 § 1 k.p.c. – postanowieniem z dnia 13 stycznia 1997 r. w sprawie sygn. akt II CRN 196/95 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie. Sąd Najwyższy wobec braku zaświadczenia o jakim mowa w art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz.U. Nr 85, poz. 388 ze zm.) wykluczył możliwość ustanowienia – w drodze orzeczenia sądu – odrębnej własności lokali. Własność spornej, zabudowanej nieruchomości przyznana została wnioskodawcy Sewerynowi Odłowskiemu – pozwanemu w przedmiotowej sprawie. Powodom przyznana została spłata. Powodowie, co jest także bezspornym, dokonali znacznej wartości nakładów na sporną nieruchomość. Nakłady te były niezbędne – jak to wynika z opinii biegłego mgr. inż. Alojzego Emiliusza – i polegały na przystosowaniu przyznanego powodom lokalu – do zamieszkania w nim. Powodowie dokonali wymiany całej stolarki, nałożenia nowych tynków, białkowania i malowania ścian, wymiany podłóg, naprawy oraz wymiany instalacji elektrycznej, gazowej i wodnej.

W przedmiotowej sprawie o zwrot nakładów, poczynionych przez samoistnych posiadaczy, którymi byli powodowie Sądy obu instancji przyjęły, że powodowie byli posiadaczami w złej wierze. Dlatego wysokość ich żądania z dochodzonej kwoty 13.750,40 zł zredukowana została tylko od nakładów koniecznych wyrażających się kwotą 9.485,85 zł. Powództwo i apelacja powodów (w sprawie I Ca 376/97) zostały w całości

oddalone. Sąd *meriti* powyższą kwestię przesądził na podstawie treści skargi rewizyjnej doręczonej powodowi, którą od powołanego orzeczenia Sądu Rejonowego w Wieluniu sygn. akt I Ns 157/92 złożył pozwany Seweryn Odiłowski, oraz na dalszych pismach pozwanego związanych ze złożonym przez niego wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia rewizji.

Odpierając zarzuty powodów, podniesione w apelacji, Sąd drugiej instancji odwołał się do tradycyjnego pojęcia dobrej wiary, według którego dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu posiadacza nieruchomości, że przysługuje mu wykonywane przez niego prawo. Za takim kierunkiem orzecznictwa przemawia – zdaniem Sądu Wojewódzkiego – uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 (OSNCP 1992, nr 4, poz. 48). Stwierdził tenże Sąd drugiej instancji, że żądanie jest przedwczesne bowiem nie nastąpiło wydanie lokalu mieszkalnego pozwanemu.

Kasacja oparta na obu podstawach z art. 393<sup>1</sup> k.p.c. w pierwszej kolejności wykazuje, że ustalenia przesądzające o złej wierze powodów – poczynione zostały z naruszeniem przytoczonych przepisów postępowania. Mianowicie odmawiając przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron sądy obu instancji nie wyjaśniły faktów spornych, a mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy (k. 187 i odw.). Nie wymaga dowodzenia okoliczność, że dobra lub zła wiara posiadaczy odnosi się do chwili, w której nakłady na rzecz zostały dokonane, co zamierzali dowodzić powodowie wnosząc przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Zachował aktualność także utrwalony w orzecznictwie pogląd stwierdzający, że niedopuszczalne jest pominięcie wnioskowanych przez stronę środków dowodowych z powołaniem się na wyjaśnienie sprawy, jeżeli ocena dotychczasowych dowodów prowadzi – w przekonaniu Sądu – do wniosków niekorzystnych dla strony powołującej dalsze dowody (orz. Sądu Najwyższego z dnia 26 września 1966 r., II CR 314/66 – OSNCP 1967, nr 2, poz. 39 i OSPiKA 1967, nr 6, s. 260–261 z glosą J. Klimkowicza). Odmawiając przeprowadzenia dowodu, na stwierdzenie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy Sądy obu instancji jednoznacznie – przesądziły o tych faktach niekorzystnie i odmiennie w stosunku do twierdzeń strony zgłaszającej pominięty dowód. W rezultacie powyższe oczywiste i wykazane uchybienia i w następstwie tych wadliwości, brak wyjaśnienia okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy, ukształtowały treść obu kwestionowanych przez skarżących orzeczeń i ostateczny negatywny wynik sprawy (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.).

W następstwie uchybień regułem proceduralnym – ze skutkami w art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. wskazanymi – zaskarżone orzeczenie nie zostało oparte na przepisach prawa materialnego mogących stanowić podstawę rozstrzygnięcia sporu. W ramach podstawy przewidzianej w art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. skarżący zarzucają naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 226 § 2 k.c.

Oczywiście błędne jest odwołanie się do przytoczonej uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91 – mającej moc zasady prawnej. Uchwała ta – z uzasadnienia której czerpały argumentację sądy obu instancji – rozstrzyga o pojęciu dobrej (i złej) wiary tylko w odniesieniu do osoby, która weszła w posiadanie nieruchomości na podstawie umowy mającej na celu przeniesienie własności, zawartej bez zachowania formy przewidzianej prawem. Powodowie powoływali się na domniemanie przewidziane w art. 7 k.c. W myśl tego przepisu, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Na pozwanym – jako właścicielu całej spornej nieruchomości – spoczywał ciężar udowodnienia złej wiary powodów. Pozwany tego nie uczynił. Skoro zatem domniemanie prawa w omawianym art. 7 k.c. jest nakazem ustawowym, stanowiącym wyjątek od zasady wyrażonej w art. 6 k.c. o rozkładzie ciężaru dowodu, to powyższe domniemanie prawne (art. 7 k.c.) wiązało sąd orzekający (art. 234 k.p.c.). Nie zostało ono przez pozwanego obalone. Nie były zatem władne sądy niższych instancji bez obrazy art. 226 § 1 k.c. – przyjąć istnienia po stronie powodów złej wiary (art. 226 § 2 k.c.).

Błędne jest także zapatrywanie wyrażone w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji – jakoby w świetle art. 226 § 2 k.c. – samoistny posiadacz rzeczy w złej wierze nie mógł żądać zwrotu nakładów koniecznych na nią dokonanych przed wydaniem tej rzeczy właścicielowi. Ograniczenie takie nie wynika z treści powołanego przepisu (art. 226 § 2 k.c.). Nakłady konieczne – a tak zostały określone przez Sąd – nakłady dokonane przez powodów – zapewniają normalne korzystanie z rzeczy. – Musiałby je zatem ponieść sam właściciel nieruchomości (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 1988 r., III CRN 229/88 – OSNCP 1990, z. 12, poz. 153). W świetle powyższego wykazany został także zarzut naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie (art. 226 § 2 k.c.).

Z powyższych przyczyn kasacja i jej wnioski o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego – z uwzględnieniem kosztów procesu – są w pełni uzasadnione.

W załączeniu:

- 1) odpis kasacji
- 2) dowód uiszczenia wpisu od kasacji

Wacław Figurski  
A d w o k a t

Uwagi:

- I. Pojęcie i charakter nakładów zostało obszernie w doktrynie i judykaturze omówione<sup>1</sup>.

### Przypisy:

<sup>1</sup> Por. S. Rudnicki: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga własność i inne prawa rzeczowe*, Wyd. Pr. 1996, s. 270 i n.

Założeniem tego wzoru jest przybliżenie kwestii związanych z domniemaniem przewidzianym w art. 7 k.c. i jego znaczeniem dla sądu orzekającego (art. 234 k.p.c.) w aspekcie reguł rządzących rozkładem ciężaru dowodu (art. 6 k.c. – por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 1994 r., I CRN 44/94 OSNCP 1994, z. 12, poz. 245).

Zagadnienie żądania zwrotu nakładów koniecznych przez samoistnego posiadacza w złej wierze przed wydaniem tej rzeczy, na którą dokonał on nakładów właścicielowi jest jednolicie rozstrzygane w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z 10 sierpnia 1988 r., III CRN 229/88 – OSNCP 1990, z. 12, poz. 153 oraz wyrok z 12 grudnia 1967 r., III CRN 356/67 – OSNCP 1968, z. 8–9, poz. 148). Także S. Rudnicki przychylił się do zapatrywania, że w odróżnieniu od wydania zwrotu nakładów innych niż konieczne, samoistny posiadacz w dobrej lub złej wierze może żądać zwrotu nakładów koniecznych przed wydaniem rzeczy właścicielowi.

**Wzór nr 2**

Bartoszyce, 2 sierpnia 1997 r.

Do Sądu Najwyższego  
Izba Cywilna  
w Warszawie  
za pośrednictwem  
Sądu Wojewódzkiego  
I Wydział Cywilny  
w Olsztynie

Powód: Mikołaj Krzesiumiuk  
reprezentowany przez adwokata  
Medarda Bogusza, Kancelaria Adwokacka  
Bartoszyce, ul. Modrej Wody 19

Pozwana: Agencja Własności Rolnej  
Skarbu Państwa  
Oddział Terenowy w Olsztynie  
ul. Rolna 37 m 6

**KASACJA POWODA**

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie  
z dnia 17 kwietnia 1997 r., I Ca 179/97  
– wniesiona przez adwokata Medarda Bogusza, adres jak wyżej.

Zaskarżając wyrok Sądu Wojewódzkiego w Olsztynie z dnia 17 kwietnia 1997 r. powód opiera kasację na podstawach:

1. naruszenia prawa materialnego przez wadliwy wybór normy prawnej, tj. art. 70<sup>4</sup> k.c. przyjętej za podstawę rozstrzygnięcia sporu zamiast prawidłowo art. 189 k.p.c. w związku z § 6 ust. 4 i § 7 oraz § 9 ust. 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 6 kwietnia 1994 r. w sprawie określenia szczegółowego trybu sprzedaży nieruchomości i ich części składowych i warunków rozkładania ceny sprzedaży na raty, stawki szacunkowej gruntów oraz trybu przeprowadzania przetargów na dzierżawę (Dz.U. Nr 51, poz. 207);
2. naruszenia przepisów postępowania przez odmowę wyjaśnienia

faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) i uznanie apelacji za bezzasadną (art. 385 k.p.c.) pomimo nierozpoznania istoty sprawy (art. 378 § 2 k.p.c.).

Powołując się na powyższe podstawy powód wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 17 lutego 1997 r., sygn. akt I C 6/97 i przekazanie sprawy temu Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancją kasacyjną.

### **Uzasadnienie:**

Oddalając wyrokiem z dnia 17 lutego 1997 r. w sprawie sygn. akt I C 6/97 powództwo o unieważnienie umowy sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu – Sąd Rejonowy w Bartoszycach przytoczył bezsporne – w jego ocenie – okoliczności faktyczne tej sprawy. Mianowicie w wyniku przeprowadzonego dnia 3 stycznia 1997 r. publicznego przetargu ustnego, który wygrał Bazyli Pustuluk, wymieniony nabył dnia 6 stycznia 1997 r., z zachowaniem formy aktu notarialnego, własność nieruchomości będącej przedmiotem tego przetargu. Powód Mikołaj Krzesimiuk był uczestnikiem tego przetargu. Stosownie zaś do art. 70<sup>4</sup> § 1 k.c. wprowadzonego ustawą z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 114, poz. 542) żądanie unieważnienia umowy zawartej w drodze przetargu może zgłosić tylko strona tej umowy a nie uczestnik przetargu. Apelację powoda Sąd Wojewódzki zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 kwietnia 1997 r. w sprawie sygn. akt. I Ca 179/97 – oddalił jako bezzasadną. Podzielił zapatrywanie wyrażone przez Sąd pierwszej instancji, że uprawnienia do wystąpienia z żądaniem unieważnienia umowy przysługuje wyłącznie stronie wskazanej w art. 70<sup>4</sup> k.c.

Uzasadniając i konkretyzując pierwszą z powołanych podstawę kasacji przewidzianą w art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. skarżący podnosi, że przepisy kodeksu cywilnego o przetargu, wprowadzone ustawą z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542) – obowiązujące od 28 grudnia 1996 r. – mają charakter przepisów ogólnych. Pozostały w mocy uregulowania w przepisach szczególnych. Taki charakter mają – pominięte przez Sądy obu instancji – przepisy rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 6 kwietnia 1994 r. w sprawie określenia szczegółowego trybu sprzedaży nieruchomości i ich części składowych, warunków rozkładania ceny sprzedaży na raty, stawki szacunkowej gruntów oraz trybu przeprowadzania przetargów na dzierżawę (Dz.U. Nr 51, poz. 207). Skoro stosunek



między przepisami przytoczonego rozporządzenia a kodeksem cywilnym wyraża się stosunkiem *legis specialis* do *legi generalis*, to zarzut wadliwego wyboru normy prawnej przyjętej za podstawę rozstrzygnięcia sporu okazał się uzasadniony i wykazany (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.) z przyczyn następujących. Przetarg – w świetle przepisów powołanego rozporządzenia – można określić jako dopełnienie kolejno przewidzianych czynności faktycznych i prawnych, których ostatecznym celem jest właściwy wybór kontrahenta przyszłej umowy, czyli osoby, która wygrała ten przetarg. Powód w toku postępowania podniósł – uzasadnione w jego ocenie – wątpliwości co do bezstronności jednego z członków – powołanej przez organizatora przetargu – komisji (§ 6 ust. 4 rozporządzenia). Wymieniony członek potwierdził, że działając jak to zostało sformułowanej... „w organizacji zrzeszającej rolników indywidualnych, której członkami są i rolnicy biorący udział w tym przetargu, współpracuje z tymi rolnikami”. Komisja nie wyjaśniła charakteru tych stosunków w rozumieniu § 6 ust. 4 rozp. i nie wstrzymała przetargu. Bezspornym jest zatem, że zarówno w tym postępowaniu jak i postępowaniu sądowym nie zostało wyjaśnione o jakie organizacje tu chodzi (por. art. 3 ustawy z 8 października 1982 r. o społeczno-zawodowych organizacjach rolników – Dz.U. Nr 32, poz. 217 i ustawę z dnia 7 kwietnia 1989 r. o związkach zawodowych rolników indywidualnych – Dz.U. Nr 20, poz. 106). Przetarg przeprowadzono zatem z naruszeniem przepisów prawa. Zgłoszone w toku przetargu zastrzeżenia przez powoda jako uczestnika postępowania nie zostały w ogóle wyjaśnione i rozpatrzone. Czyli wewnętrzny tryb określony przepisami omawianego rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 6 kwietnia 1994 r. nie zabezpiecza interesów oferenta. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 2 sierpnia 1994 r. III CZP 96/94/OSNCP 1994, z. 1, poz. 11) z chwilą wszczęcia procedury przetargowej pomiędzy organizatorem przetargu a uczestnikami przetargu nawiązuje się stosunek cywilnoprawny. Organizator przetargu oraz jego uczestnicy występują w charakterze równorzędnych podmiotów. Z uwagi na uprawnienie organizatora przetargu co do odstąpienia od zawarcia umowy (§ 7 ust. 1 w zw. z § 9 ust. 3 rozp.) powód może kwestionować jego wynik dopiero po zawarciu umowy (art. 189 k.p.c.). Zatem jego legitymacja do żądania unieważnienia umowy nie może być – bez obrazy przytoczonych przepisów – kwestionowana.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że Bazyl Pustuluk należy do kręgu osób współpracujących z członkiem komisji Walerym Sucharukiem, którego dotyczyły zarzuty powoda.

Sąd Rejonowy wychodząc z odmiennych – i niemożliwych do zaakceptowania założeń – pominął wyjaśnienie charakteru – w rozumieniu § 6

ust. 4 rozp. – stosunków łączących wymienionego członka komisji z uczestnikiem wygrywającym ten przetarg. Sąd zaś drugiej instancji z oczywistym naruszeniem art. 385 k.p.c. aprobował powyższe rozstrzygnięcie. Powyższe uchybienia w odniesieniu do przepisów postępowania ukształtowały negatywną dla powoda treść orzeczeń sądów obu instancji (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c.). Z powyższych przyczyn kasacja jest uzasadniona.

W załączeniu:

- 1) odpis kasacji
- 2) dowód uiszczenia wpisu od kasacji

Medard Bogusz  
A d w o k a t

Uwagi:

- I. Od daty wejścia w życie ustawy z dnia 23 sierpnia 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 114, poz. 542) uregulowany został w kodeksie cywilnym tryb zawarcia umowy w drodze przetargu. Kodeks cywilny zawiera normy o charakterze ogólnym, regulujące tylko podstawowe zasady postępowania przetargowego. Szczegółowa regulacja kwestii przetargowych zawarta jest w wielu przepisach pozakodeksowych<sup>1</sup>.
- II. Wykładnia art. 70<sup>4</sup> k.c. w kwestii uprawnienia do wystąpienia z żądaniem unieważnienia umowy zawartej w wyniku przetargu nie jest jednolita<sup>2</sup>.
- III. Zachował aktualność pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 4 listopada 1982 r., II CR 407/982 (OSNCP 1983, z. 7, poz. 97), w kwestii zawartej w ogłoszeniu o sprzedaży w drodze przetargu klauzuli, zawierającej uprawnienie dla ogłaszającego przetarg prawo unieważnienia wyników przetargu w aspekcie art. 395 § 1 k.c. Klauzula ta nie stanowi umownego prawa odstąpienia od umowy i nie jest sprzeczna z ustawą. Jednakże – jak zastrzegł Sąd Najwyższy – jej realizacja może być uznana za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, gdyby odmowa zaakceptowania wyników przetargu była dowolna.

**Przypisy:**

<sup>1</sup> Por. m.in. ustawa z dnia 28 czerwca 1996 r. o przedsiębiorstwach państwowych, ich komercjalizacji i prywatyzacji (Dz.U. Nr 118, poz. 561),

- ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 27, poz. 96), oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 lipca 1994 r. w sprawie zasad organizowania i trybu przeprowadzenia przetargu na nabycie prawa użytkowania górniczego (Dz.U. Nr 93, poz. 439),
- ustawa z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76, poz. 344 ze zm.),
- ustawa z dnia 20 października 1994 r. o specjalnych strefach ekonomicznych (Dz.U. Nr 123, poz. 600),
- ustawa z dnia 27 października 1994 r. o autostradach płatnych (Dz.U. Nr 126, poz. 615),
- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 sierpnia 1993 r. w sprawie szczegółowego trybu przeprowadzenia przetargu w celu wyłonienia firm zarządzających majątkiem narodowych funduszy inwestycyjnych (Dz.U. Nr 84, poz. 393),
- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. w sprawie zasad organizowania przetargu na sprzedaż środków trwałych przez przedsiębiorstwa państwowe oraz warunków odstąpienia od przetargu (Dz.U. Nr 97, poz. 443),
- zarządzenie Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (M.P. Nr 21, poz. 148 ze zm.).

<sup>2</sup> Por. J. Rajski: *Przetarg w ujęciu nowych przepisów kodeksu cywilnego*, „Przegląd prawa handlowego” 1997, nr 1, s. 3–6 i G. Bieniek: *Zmiany w kodeksie cywilnym*, „Prawo gospodarcze” 1996, nr 12, s. 65–67; E. Przeszło: *Przetarg jako forma rozporządzenia mieniem publicznym*, „Przegląd prawa handlowego” 1996, nr 6, s. 7–12.

**Wzór nr 3**

Przysucha, 24 marca 1997 r.

Do Sądu Najwyższego  
Izba Cywilna  
w Warszawie  
za pośrednictwem  
Sądu Wojewódzkiego  
I Wydział Cywilny  
w Radomiu

Wnioskodawca: Augustyn Dulęba  
zam. wieś Zielona 67  
Jawór

Uczest. postęp.: Benedykt Tebalda  
zam. wieś Zielona 68  
Jawór  
reprezentowany przez adwokata  
Czesława Chwalistowskiego,  
Kancelaria Adwokacka w Przysusze,  
ul. Suchy Wąwóz 161.

**KASACJA UCZESTNIKA POSTĘPOWANIA**

od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Radomiu  
z dnia 31 stycznia 1997 r. sygn. akt I Ca 87/97  
wniesiona przez adwokata Czesława Chwalistowskiego.

Postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Radomiu z dnia 31 stycznia 1997 r. uczestnik postępowania zaskarża w całości, opierając kasację na podstawie:

naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię, polegającą na niezrozumieniu treści i znaczenia art. 29 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. Nr 30, poz. 163 ze zm.) i art. 153 k.c. oraz niewłaściwe zastosowanie art. 5 k.c.

Wskazując na powyższą podstawę kasacji skarżący wnosi o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego go postanowienia Sądu Rejonowego w Przysusze z dnia 10 lipca 1996 r. sygn. akt I Ns

376/94 w zakresie nie uwzględniającym żądania o wydanie przygranicznego pasa gruntu (pkt II) oraz w całości rozstrzygającej o kosztach postępowania (pkt III) i przekazanie sprawy w uchylonym zakresie Sądowi Wojewódzkiemu w Radomiu do ponownego jej rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu drugiej instancji, a także w zaskarżonym zakresie (pkt II i III) powołanego orzeczenia Sądu Rejonowego w Przysusze i orzeczenie co do istoty sprawy z zasądzeniem od wnioskodawcy Augustyna Dulęby na rzecz skarżącego Benedykta Tebaldy kosztów postępowania za wszystkie instancje.

### Uzasadnienie:

Dokonując – postanowieniem z dnia 10 lipca 1996 r. sygn. akt I Ns 376/94 – rozgraniczenia na podstawie pierwszego z kryteriów wymienionych w art. 153 k.c., Sąd Rejonowy w Przysusze nie uwzględnił żądania o wydanie przygranicznego pasa gruntu (pkt II). Odcinek tej granicy jest równy – jak to wynika – ze zbioru dokumentów postępowania rozgraniczeniowego długości stodoły wnioskodawcy Augusta Dulęby oraz wzniesionego (z kamienia polnego) fundamentu przeznaczonego do posadowienia na nim budynku gospodarczego (szopy). Stodoła ta została zbudowana z przekroczeniem przez jej wschodnią ścianę od 30 do 50 cm sąsiedniego gruntu stanowiącego własność uczestnika postępowania Benedykta Tebaldy. Fundament został usytuowany w równej ze wschodnią ścianą linii. Łącznie zatem odcinek, którego dotyczy negatywne dla uczestnika rozstrzygnięcie obejmuje 26,7 metra długości i szerokości od 30 do 50 cm (k. 18–21).

Sąd *meriti* wskazał, że wydanie przygranicznego zabudowanego pasa gruntu nie jest możliwe przed uregulowaniem – jak to zostało określone – stosunków sąsiedzkich w sposób przewidziany w art. 151 k.c. bądź 231 k.c.

Apelację złożył uczest. postępow. Bendykt Tebalda. Podnosząc zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, skarżący wnosił o zmianę postanowienia w zaskarżonym zakresie i uwzględnienie żądania skarżącego o wydanie, oznaczonego w apelacji pasa gruntu, ewentualnie o uchylenie w tym zakresie orzeczenia Sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy – w uchylonym zakresie – właściwemu Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpoznania.

Sąd Wojewódzki – zaskarżonym kasacją – postanowieniem, zapadłym z naruszeniem art. 385 k.p.c. oddalił apelację. Podzielił wyrażone przez Sąd pierwszej instancji zapatrywanie o konieczności unormowania stosunków wynikających z przekroczenia granicy (art. 151 i 231 k.c.).

Ustalanie tych przesłanek przekracza – zdaniem tego Sądu zakres badania i rozstrzygania w postępowaniu o rozgraniczenie. Ponadto Sąd odwołał się do art. 5 k.c. z uwagi – jak to określono – na długotrwałość ukształtowanego stanu na gruncie przez wniesienie stodoły oraz jej wartość.

Opierając kasację na podstawie art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. skarżący zarzuca błędną wykładnię, polegającą na niezrozumieniu treści i znaczenia przytoczonych na wstępie przepisów traktujących o rozgraniczeniu nieruchomości. Stosownie do art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. Nr 30, poz. 163 ze zm.) rozgraniczenie nieruchomości ma na celu ustalenie przebiegu ich granic przez określenie położenia punktów i linii granicznych, utrwalenie tych punktów znakami granicznymi na gruncie oraz sporządzenie odpowiednich dokumentów. Prawomocne postanowienie o rozgraniczeniu przesądza o własności przygranicznych pasów gruntu. Utrwalonym, wieloletnim i jednolitym jest kierunek orzecznictwa konsekwentnie stwierdzający, że w sprawie o rozgraniczenie ustala się granice na gruncie do jakiej sięga prawo własności nieruchomości sąsiadujących (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1958 r., 2 CR 872/58 – OSPiKA 1959, z. 10, poz. 262 i OSN 1960, poz. 68 oraz orzecz. z dnia 1 czerwca 1964 r., III CR 27/64 – OSNCP 1965, z. 3, poz. 45). Roszczenie o ustalenie granicy o tyle różni się od roszczenia windykacyjnego, że sąd uprawniony jest do ustalenia granicy także w – jak w przedmiotowej sprawie – na niekorzyść wnioskodawcy. Uczestnik postępowania Benedykt Tebalda dążył także do uzyskania orzeczenia o rozgraniczeniu, czyli orzeczenia o charakterze obosiecznym. Nie ograniczał się on do postawy obronnej zmierzającej do podważania wniosku, lecz sam – tak jak wnioskodawca – występował z określonymi żądaniami (k. 187). Zgłosił także żądanie wydania spornego pasa gruntu, który nie był w jego posiadaniu. Sąd zatem po oznaczeniu, w wydanym orzeczeniu, granic, uprawniony i zobowiązany był do nakazania wnioskodawcy wydania uczestnikowi postępowania tego pasa gruntu, stanowiącego własność uczestnika. W świetle przytoczonych przepisów, nie można podzielić zapatrywania i uzasadniać – co narzuca negatywne dla uczestnika postępowania – rozstrzygnięcie potrzebą prowadzenia dwóch odrębnych postępowań. Jednego o rozgraniczenie przesądzającego o oznaczeniu granicy, do której sięga prawo korzystania i rozporządzania przyległymi do tej granicy gruntami. Drugiego zaś z postępowań zmierzającego do nakazania wnioskodawcy aby wydał uczestnikowi to, co stanowiło jego własność i jemu, w wyniku rozgraniczenia, przypadło. W takim wypadku do rozstrzygnięcia roszczenia windykacyjnego właściwym jest sąd w po-

stępowaniu rozgraniczeniowym. W literaturze przedmiotu wyrażono dalej jeszcze idący pogląd. Mianowicie, ponieważ orzeczenie co do wydania należy do istoty rozgraniczenia, orzeczenie to sąd powinien zamieścić w postanowieniu o rozgraniczeniu, bez względu na to, czy takie żądanie objęte było wnioskiem lub zgłoszone w toku postępowania.

Odmienne stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stanowi w istocie swoistą niedopuszczalną korekturę w zastosowanym pierwszym kryterium rozgraniczenia przewidzianym w art. 153 k.c., skoro odwołuje się do długotrwałego stanu na gruncie. Dlatego – jako wewnętrznie sprzeczne – nie może się ostać. Wykazanie zarzutu kasacji o niewłaściwym zastosowaniu – w ustalonym stanie faktycznym – art. 5 k.c. nie wymaga – w ocenie skarżącego – dowodzenia i wykazywania winy umyślnej wnioskodawcy przy wznoszeniu stodoły, posadowionej częściowo na gruncie uczestnika postępowania.

Wzajemne prawa i obowiązki właścicieli graniczących ze sobą nieruchomości w sytuacji przewidzianej w art. 151 k.c. reguluje tenże przepis. Obowiązujące przepisy k.c. odzwierciedlają aktualny układ stosunków społeczno-gospodarczych. Uciekanie się do art. 5 k.c. – jak to uczynił Sąd drugiej instancji – prowadzi nie do złagodzenia sposobu realizacji swego prawa przez jednego z właścicieli, lecz do podważenia obowiązujących przepisów przez tenże Sąd powołanych (art. 151 i 231 k.c.). Postępowanie nieprocesowe nie jest właściwe do rozpatrywania istnienia lub braku przesłanek z art. 151 lub 231 k.c.

Naruszenie zatem prawa materialnego przez błędną wykładnię przepisów o rozgraniczeniu nieruchomości oraz niewłaściwe – do ustalonego stanu faktycznego – zastosowanie art. 5 k.c. zostało wykazane. Oparcie kasacji tylko na tej podstawie (art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.) czyni uzasadnionym wysunięcie jako ewentualnego wniosku o wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia co do istoty sprawy (art. 393<sup>15</sup> k.p.c.) przy uwzględnieniu należnych skarżącemu kosztów postępowania.

W załączeniu:

- 1) odpis kasacji
- 2) dowód uiszczenia wpisu od kasacji

Czesław Chwalistowski  
Adwokat

**Uwagi:**

- I. Kryteria rozgraniczenia wymienione w art. 153 k.c. i kolejność ich stosowania zostały jednoznacznie w tym przepisie sprecyzowane. Stanowiły one przedmiot licznych wypowiedzi w doktrynie oraz orzecznictwie<sup>1</sup>.
- II. W sprawie o rozgraniczenie przysługuje kasacja od postanowienia Sądu drugiej instancji orzekającego co do istoty sprawy (art. 519<sup>1</sup> k.p.c.). Stosownie do § 24 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określania wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753) wpis stały w kwocie 100 zł pobiera się od wniosku w sprawie o rozgraniczenie nieruchomości. Od apelacji, kasacji i od skargi o wznowienie postępowania pobiera się taki sam wpis jak od wniosku o wszczęcie postępowania (§ 20 ust. 1 powołanego rozporządzenia).

Wzory opracował T.S.Ż.

**Przypisy:**

<sup>1</sup> S. Rudnicki: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga własność i inne prawa rzeczowe*, Wyd. Prawnicze 1996, s. 76 i n. oraz R. Czarnecki: *Rozgraniczenie nieruchomości*, Wyd. Prawnicze 1962; H. Mądrzak: *Strukturalne aspekty postępowania rozgraniczeniowego*, „Rejent” 1996, nr 2, s. 44 i n.